



Sygn. akt III UK 145/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania B.W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 maja 2016 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 23 kwietnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z 16 kwietnia 2014 r. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczoną B. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 lutego 2011 r., odmawiającej

przyznania ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona, urodzona w dniu 12 listopada 1966 r., ukończyła zaoczne technikum ekonomiczne i zdobyła zawód technika ekonomisty, w którym nigdy jednak nie pracowała. Pracowała natomiast w PKP jako robotnik kwalifikowany – sprzątaczką, przy czym decyzją Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w S. z dnia 28 października 1991 r. nabyła prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, które przysługiwało jej do dnia 31 stycznia 2011 r.

Sąd Okręgowy, po analizie dokumentacji rentowej i medycznej, a w szczególności na podstawie przeprowadzonego w toku postępowania sądowego dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu ortopedii, neurologii, psychiatrii, psychologii i medycyny pracy, ustalił ponadto, że młody wiek ubezpieczonej (45 lat), prawidłowe monitorowanie napadów i ich redukcja zezwalały na podjęcie przez nią pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, jak również na wykonywanie pracy sprzątaczką, z wyłączeniem jedynie prac na wysokości i przy maszynach wirujących. Zaburzenia emocjonalne ze skłonnością do postaw przygnębionych, lękowych na podłożu organicznych cech osobowości, nie były, z kolei, nasilone w stopniu znacznym i nie ograniczały zdolności do pracy oraz mogły być w okresach nasilenia dolegliwości łagodzone przez kontynuowanie leczenia w PZP, łącznie z poradami psychoterapeutycznymi. Nie stwierdzono przy tym u ubezpieczonej zaburzeń psychotycznych ani też znacznego deficytu w zakresie sprawności funkcji intelektualnych. Weryfikacja badań psychologicznych, prawidłowe wyniki badań TK OUN oraz dobra odpowiedź na leczenie, wskazywały w związku z tym na poprawę stanu zdrowia ubezpieczonej po dniu 31 stycznia 2011 r.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne oraz powołując się na regulacje art. 57 i art. 58 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd pierwszej instancji uznał zatem, że ubezpieczona nie jest osobą niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny w całości zaaprobował ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy. Dodał, że Sądy obu instancji miały na względzie, iż ubezpieczona otrzymywała rentę przez bardzo długi okres. Taki stan sprawy spowodował, że oba Sądy szczególnie wnikliwe rozważały przesłankę niezdolności do pracy, kierując pytania i wnosząc o wyjaśnienie wątpliwości przez kolejnych biegłych oraz przeprowadzając dowody z kolejnych opinii sądowych sporządzanych przez biegłych lekarzy i specjalistów z zakresu medycyny. Dlatego tok postępowania, który apelująca zdefiniowała jako przeprowadzanie dowodu z kolejnych opinii lekarskich z ostrożności procesowej i który rzekomo miał wskazywać na niepewność Sądu, w istocie wyznaczał drobiazgowość wyjaśniania kwestii stanu zdrowia ubezpieczonej na potrzeby stwierdzenia niezdolności. Sąd drugiej instancji podkreślił też, że było to czynione w sytuacji, gdy kolejni biegli nie mieli żadnych wątpliwości co do wniosków opinii i wyłącznie w interesie ubezpieczonej, właśnie z uwagi na długotrwałość jej statusu rencisty. Niemniej, nawet tak drobiazgowo postępowanie dowodowe ostatecznie nie dało podstaw faktycznych do ustalenia, że ubezpieczona była niezdolna do pracy, zważywszy, że badało ją dziewięciu biegłych różnych specjalności.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się również z zarzutem apelacji, że Sąd Okręgowy bezkrytycznie ocenił opinie lekarskie i opinię biegłego psychologa B., mimo wskazywanych przez ubezpieczoną wadliwych opinii biegłej psycholog D. Sąd Okręgowy rozważył bowiem wszystkie opinie i wyjaśnił, dlaczego uznał je za wiarygodne dla dokonania ustaleń. Ocena tego Sądu mieściła się zaś w sędziowskiej zasadzie swobody oceny dowodów i jako taka zasługiwała na uznanie.

Sąd drugiej instancji stwierdził ponadto, że zarzuty stawiane przez ubezpieczoną w apelacji nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych i stanowiły w istocie polemikę z argumentami orzeczenia. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do kwestionowania wniosków biegłych, bowiem przeświadczenie ubezpieczonej, że jej schorzenia powodują niezdolność do pracy było subiektywne. Opinie biegłych były dokładne, a z treści zapisów badań sądowo-lekarskich wynikało, że - wbrew odmiennej opinii

skarżącej - biegli uwzględnili, zarówno zgłaszane przez odwołującą się dolegliwości, jak i wyniki badań przedmiotowych.

Sąd drugiej instancji przypomniał też, że w postępowaniu sądowym w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie decydują lekarze leczący ubezpieczonego ani też osoby zajmujące się pomocą czy opieką kierowaną do ubezpieczonych. W tego rodzaju sprawach chodzi bowiem o ocenę niezdolności do pracy w prawnym rozumieniu, podejmowaną w trybie określonej procedury i przez odpowiednie organy. W postępowaniu sądowym ocena niezdolności do pracy w zakresie naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy - weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników, z zasady wymaga wiadomości specjalnych. Podstawowym dowodem w sprawach o rentę jest więc dowód z opinii biegłego. Nie ma natomiast żadnych podstaw proceduralnych, by tę przesłankę ustalać w oparciu o zeznania świadków.

Sąd Apelacyjny, w nawiązaniu do zarzutów apelacji, podkreślił również, powołując się w tym zakresie na poglądy wynikające z orzecznictwa Sądu Najwyższego, że orzeczenie o niepełnosprawności może mieć wpływ na ustalenie niezdolności do pracy, ale nie jest to wpływ przesądzający. Brak jest też podstaw do utożsamiania pojęć prawnych „niezdolności do pracy” i „niepełnosprawności”, skoro każde z tych pojęć posiada odmienną definicję legalną. Orzekanie w sprawie ustalenia stopnia niezdolności do pracy oraz w sprawie ustalenia stopnia niepełnosprawności należą do innych organów i mają stanowić konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień.

Podsumowując swoje rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczona nie spełniała przesłanki z art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ nie była osobą niezdolną do pracy.

Ubezpieczona B. W. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 kwietnia 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 12, art. 13 i art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Společnych, przez ich niewłaściwe zastosowanie i bezzasadne przyjęcie, że ubezpieczona jest w pełni zdolna do pracy i nie przysługuje jej renta z tytułu niezdolności do pracy.

2) naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

- art. 232 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 278 k.p.c., 285 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie istotnej części materiału dowodowego i brak poddania go rzetelnej ocenie sędziowskiej, w postaci: orzeczenia o niepełnosprawności wydanego przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w C. zaliczającego ubezpieczoną do stopnia umiarkowanego niepełnosprawności nieprzerwanie od 13-go roku życia do dnia orzekania; dwóch opinii psychologicznych biegłej D. D., stwierdzających m.in. istotne zmiany organiczne w obrębie CUN o znacznym nasileniu i wzmożone nieprawidłowości w funkcjonowaniu umysłowym emocjonalnym o charakterze stałym i nieodwracalnym; a także przez brak przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego i koniecznego zasięgnięcia uzupełniającej opinii biegłego z zakresu medycyny pracy oraz biegłego neurologa oraz przez brak uzupełnienia opinii biegłego z zakresu psychologii K. B. o niezbędny składnik tej opinii polegający na podaniu metodologii badań, częściowych wyników poszczególnych badań i tzw. „danych surowych”, jakie posłużyły temu biegłemu do postawienia końcowych wniosków, które okazały się sprzeczne z opiniami innej biegłej z zakresu psychologii (D. D.);

- art. 278 k.p.c., 236 k.p.c., 240 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez pominięcie uzupełniającej opinii biegłego medycyny pracy oraz neurologa, mimo wcześniejszego uznania potrzeby przeprowadzenia dowodów z tych opinii przez Sąd Apelacyjny i zamiast tych istotnych dowodów, przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ortopedii oraz opinii K. B., bez wydania w tym zakresie jakiegokolwiek postanowienia dowodowego lub zmiany wydanego wcześniej postanowienia dowodowego, co równocześnie naruszyło zasady kontradyktoryjności, bezpośrednio, tzw. „równości broni” i jawności postępowania;

- art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c., w związku z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przez odmowę dopuszczenia dowodu z zeznań świadka B. S. i uzupełniających opinii biegłego medycyny pracy i neurologii oraz dodatkowej opinii K. B., przez wyjaśnienie, dlaczego biegli nie zapoznali się ani nie brali pod uwagę kolejnych orzeczeń o niepełnosprawności ubezpieczonej, a także przez wskazanie metodologii sporządzanych opinii i wyników częściowych badań, czy też poszczególnych testów - co czyni te opinie niepełnymi i nierzetelnymi;
- art. 224 § 1 k.p.c. i art. 240 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez przedwczesne zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia istotnych dla sprawy dowodów, zarówno zawnioskowanych przez ubezpieczoną, jak i powołanych przez Sąd Apelacyjny postanowienie dowodowym z dnia 12 lutego 2015 r., przy równoczesnym braku zmiany tego postanowienia dowodowego i możliwości wypowiedzenia się przez stronę co do stanowiska Sądu w tym zakresie;
- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sumaryczne powołanie się przez Sąd Apelacyjny na dowody przeprowadzone, zarówno w pierwszej instancji, jak i w drugiej instancji przez Sąd Apelacyjny - co uniemożliwia kontrolę prawidłowego wnioskowania przez Sąd Apelacyjny i kontrolę zgodności oceny dowodów przez ten Sąd z zasadami poprawnego i logicznego wnioskowania oraz zasadami doświadczenia życiowego.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie od „uczestnika na rzecz wnioskodawczyni” kosztów postępowania kasacyjnego, a w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przypisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniana skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek część sformułowanych w niej zarzutów jest nieuzasadniona.

Za uzasadnione Sąd Najwyższy uznaje przede wszystkim zarzuty naruszenia powołanych w podstawach zaskarżenia przepisów postępowania, w tym zwłaszcza art. 232 zdanie drugie k.p.c., art. 278 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w związku z

art. 217 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 382 k.p.c., przez niepoddanie ocenie biegłych sądowych z zakresu medycyny kolejnych orzeczeń o niepełnosprawności wydanych przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności, zaliczających skarżącą do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Ma wprowadzić rację Sąd drugiej instancji, podnosząc, że stwierdzenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, mimo pewnego podobieństwa definicji obu tych pojęć. Obowiązujące przepisy prawa socjalnego posługują się, zarówno pojęciem niezdolności do pracy, jak i pojęciem niepełnosprawności, przy czym to pierwsze występuje w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza w ustawie o emeryturach i rentach, natomiast drugie w przepisach dotyczących innych świadczeń socjalnych, w tym w ustawie o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Na gruncie obowiązującego prawa nie ma więc podstaw do utożsamiania wymienionych pojęć, względnie do negowania występowania między nimi różnic, skoro posiadają odmienną definicję legalną, a ocena niezdolności do pracy, jej stopnia i ustalanie innych wymaganych w tym zakresie okoliczności oraz orzekanie o stopniu niepełnosprawności należą do innych organów oraz mają stanowić konieczne przesłanki prawne dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń i uprawnień (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/03, OSNP 2004 nr 12, poz. 213; z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340; z dnia 4 marca 2008 r., II UK 130/07, LEX nr 459312 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., II UK 77/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 372).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest jednak pogląd, że przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty, orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie może być pomijane (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340; z dnia 16 lutego 2005 r., I UK 179/04, LEX nr 375620; z dnia 9 października 2014 r., II UK 11/14, LEX nr 1545033). Podzielając ten pogląd, Sąd Najwyższy w obecnym składzie uznaje więc za niezbędne podkreślić, że pojęcie

niepełnosprawności, ujęte w art. 3-5 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, ściśle koresponduje z pojęciem niezdolności do pracy, przy czym jest kwalifikacją szerszą od niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy emerytalnej. Niepełnosprawność obejmuje jednakże swym zakresem także niezdolność do wykonywania zatrudnienia, co znajduje wyraz w definicji niepełnosprawności jako trwałej lub okresowej niezdolności do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy (art. 2 pkt 10 ustawy o rehabilitacji zawodowej). W konsekwencji, każda osoba niezdolna do pracy jest więc osobą niepełnosprawną, choć nie każda osoba niepełnosprawna jest równocześnie osobą niezdolną do pracy. Różnice w płaszczyźnie definicyjnej, jak i w procesie orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy nie uzasadniają wszakże pominięcia orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą niezdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do jej odzyskania, uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej, oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego (art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Wpływ na ocenę niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, którego przesłanką jest stwierdzenie zdolności do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej (w przypadku skarżącej – na stanowisku przystosowanym), może natomiast wynikać z art. 4 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Ten przepis określa bowiem przesłanki zaliczenia do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności osoby z naruszoną sprawnością

organizmu, po pierwsze – niezdolnej do pracy albo po drugie – zdolnej do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub po trzecie – wymagającej czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Dlatego właśnie orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wydane w odniesieniu do osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe nie może być pomijane przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do tego świadczenia.

W okolicznościach sprawy, w której została wniesiona oceniana skarga kasacyjna, oznacza to, że do oceny występowania (bądź niewystępowania) u skarżącej stanu niezdolności do pracy konieczne jest uwzględnienie przesłanek, na podstawie których uzyskała ona kolejne orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (ostatnie na okres do dnia 31 grudnia 2016 r.) i poddanie ich rzetelnej analizie z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, czego Sąd Apelacyjny nie uczynił, gdyż orzeczenia te, wobec braku odpowiedniego polecenia Sądu Apelacyjnego, w ogóle nie były przedmiotem zainteresowania biegłych sądowych lekarzy medycyny. Żaden biegły sądowy, któremu w niniejszym postępowaniu zlecono ocenę stanu zdrowia skarżącej po dniu 31 stycznia 2011 r., nie odniósł się w związku z tym, co trafnie zarzuca skarżąca, do wspomnianych orzeczeń. Natomiast Sąd drugiej instancji, odnosząc się do nich, podkreślił jedynie w sposób bardzo ogólny różnice pomiędzy pojęciami „niepełnosprawności” i „niezdolności do pracy”. Nie ustalił jednakże, jakie znaczenie przypisać tym orzeczeniom w okolicznościach niniejszej sprawy.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy jest więc zdania, że ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, dotyczącym oceny niezdolności skarżącej do pracy jako warunku nabycia przez nią prawa do renty z tego tytułu, są niepełne, gdyż zostały dokonane z pominięciem części zebranego w sprawie materiału (art. 227 k.p.c. i art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c., art. 278 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.). To z kolei powoduje, że za uzasadniony Sąd Najwyższy uznaje również sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest art. 12, art. 13 i art. 57 ustawy o emeryturach i rentach. Sąd Apelacyjny zastosował bowiem przepisy prawa materialnego do nie w pełni ustalonego stanu faktycznego. Tymczasem, ocena prawidłowości wykładni i

zastosowania przepisów prawa materialnego powołanych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej jest możliwa tylko wówczas, gdy pozwalają na nią ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, LEX nr 784216 oraz z dnia 27 czerwca 2013 r., III CSK 270/12, LEX nr 1360254). Dlatego też zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego przez Sąd drugiej instancji stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524 oraz z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 1229815).

Odnosząc się natomiast do pozostałych zarzutów skarżącej, Sąd Najwyższy uznaje, że są one nieuzasadnione.

W rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia powołanych w podstawach zaskarżenia przepisów postępowania wskutek niepoddania „rzetelnej ocenie sędziowskiej” opinii biegłej psycholog D. D. oraz niezuzupełnienia opinii innego biegłego psychologa K. B. Przede wszystkim należy bowiem podkreślić, że w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy opinie biegłych psychologów nie mają rozstrzygającego charakteru, a jedynie wspomagają opinię psychiatryczną. To nie biegły psycholog, ale biegły lekarz psychiatra ma bowiem ocenić stan zdrowia (psychicznego) w kontekście spełnienia (bądź niespełnienia) kryteriów decydujących o niezdolności do pracy i to do niego w szczególności należy analiza wniosków sformułowanych w opinii biegłego psychologa oraz w jej uzasadnieniu. Kluczowa dla tego rodzaju spraw ocena stanu zdrowia jest oceną medyczną dokonywaną przez biegłych lekarzy o określonych specjalnościach (art. 278 § 1 k.p.c.). W judykaturze utrwalony jest zaś pogląd, że Sąd nie może samodzielnie dokonać ustalenia dotyczącego stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu pod kątem zachowania lub braku zdolności do pracy (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2007 r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113; z dnia 8 maja 2008 r., I UK 356/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 238; z dnia 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035; z dnia 5 grudnia 2013 r., III UK

2/13, LEX nr 1555697 oraz z dnia 8 września 2015 r., I UK 430/14, LEX nr 1809930), gdyż ustalenie to wymaga wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Sądy *meriti* przeprowadziły natomiast dowody z opinii biegłych z zakresu psychiatrii, którzy w swoich opiniach uwzględnili, z kolei, opinie sporządzone przez biegłych z zakresu psychologii.

Nie jest również trafny zarzut dotyczący naruszenia art. 278 k.p.c. i art. 240 § 1 k.p.c. (a także art. 232 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 285 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.), przez nieprzeprowadzenie uzupełniającego przesłuchania biegłych z zakresu neurologii i medycyny pracy. Formułując ten zarzut, skarżąca nie wzięła bowiem pod uwagę, że Sąd Apelacyjny na rozprawie przeprowadzonej w dniu 23 kwietnia 2015 r. wydał nowe postanowienie dowodowe, którym dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii imiennie wskazanych biegłych, postępując tym samym w zgodzie z regulacją art. 240 § 1 k.p.c., w myśl którego sąd nie jest związany swym postanowieniem dowodowym i może je stosownie do okoliczności uchylić lub zmienić nawet na posiedzeniu niejawnym. Trzeba też podkreślić, że postanowienie dowodowe, którego ten brak związania dotyczy, to decyzja o tym, jakie fakty podlegają dowodzeniu oraz przy użyciu jakich środków. Konieczność uchylenia lub zmiany postanowienia (w formie postanowienia o uchyleniu lub zmianie) dotyczy zatem tylko tych elementów postanowienia. Nie dotyczy osoby biegłego. W rozpoznawanej sprawie nie doszło natomiast do zmiany środka dowodowego bez wydania postanowienia. Ponadto, obowiązek wydania nowego postanowienia w przedmiocie zmiany poprzednio zapadłego miałby miejsce tylko wówczas, gdyby chodziło o zmianę faktów dowodzonych lub środka dowodowego. Taki pogląd wynika z wykładni systemowej: porównania treści art. 236 k.p.c. z art. 240 § 1 k.p.c. „Wyznaczenie biegłego” po wysłuchaniu wniosków stron nie należy do materii, w której musi zapaść postanowienie, skoro może być pozostawione sędziemu wyznaczonemu (art. 278 § 2 k.p.c.). Wyznaczenie biegłego ma zatem postać zarządzenia, które może wejść do treści postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 44/09, LEX nr 529771).

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że przewodniczący zamyka rozprawę po

przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom. Dotyczy on więc jedynie kwestii zamknięcia rozprawy przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia, gdy sprawa - po przeprowadzeniu postępowania dowodowego - została już dostatecznie wyjaśniona. Zamknięcie rozprawy ogłasza przewodniczący, jednak ocena, czy sprawa jest już dostatecznie wyjaśniona, należy do sądu. Przepis ten nie dotyczy natomiast ani oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, ani pominięcia wniosków dowodowych strony.

Nie jest uzasadniony także zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przez odmowę dopuszczenia dowodu z zeznań świadka B. S. Jak to bowiem wyżej zostało już wyjaśnione, ocena stopnia zaawansowania schorzeń występujących u osoby ubiegającej się o prawo do renty i ich wpływu na zdolność organizmu do wykonywania zatrudnienia należy do biegłych sądowych lekarzy, posiadających wiadomości specjalne z zakresu medycyny, a nie do osób, które takich wiadomości specjalnych nie posiadają. Dowód z opinii biegłego nie może zaś być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II UK 339/10, LEX nr 898704).

Wreszcie, nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Uzasadnienie wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji powinno odpowiadać wymaganiom konstrukcyjnym określonym w tym przepisie, w szczególności powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Jednakże w przypadku oddalenia apelacji i podzielenia w całości ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów dokonanych przez sąd pierwszej instancji, sąd apelacyjny nie musi ponownie przytaczać tych samych ustaleń i tej samej oceny. Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może zaś stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9

marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753). Zdaniem Sądu Najwyższego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku takich braków nie zawiera.

Kierując się jednak wcześniej przedstawionymi motywami, potwierdzającymi, że część zarzutów sformułowanych w ocenianej skardze kasacyjnej jest uzasadniona, oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.

kc